

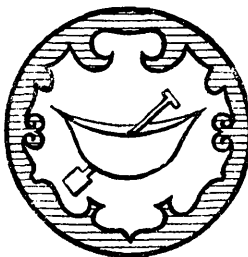
# DZIENNIK

## ZARZĄDU

Redakcja i administracja  
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.  
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 3200.—  
Miesięcznie . „ 800.—



## M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparolowy (cztery  
szpalty na stronie) Mk. 200.—Przed tekstem  
Mk. 600.— za wiersz (dwie szpalty na  
stronie), Drobne 100 marek za wyraz.  
Najmniejsze ogłoszenie mk. 1000.—

Cena egzemplarza 200 Marek

Nr 10. (180.)

Łódź, wtorek 13 marca 1923 r.

Rok V.

**TADEUSZ PRZEORSKI.**

## Ustawa o rozbudowie miast.

(Dokończenie).

### III.

Wybadowane na zasadzie postanowień ustawy o rozbudowie miast domy, a narówni z nimi stawia ustawa wszelkie dobudowy, nadbudowy, wykończenia domów rozpoczętych a z powodu nieukończenia niezamieszkałych, wreszcie przebudowy, o ile stwarzają nowe lokale mieszkalne, korzystają z ulg podatkowych z ustawy dla nowowznoszonych budowli (15-letniego uwolnienia).

Wszelkie pisma, dokumenty, akty prawne, wpisy hipoteczne, obligacje mieszkaniowe i komunalne wolne są od należności prawnych i stempowych a także od podatku od kapitału i rent. Z przywileja uwolnienia od opłat i należności prawnych i stempowych korzysta również lombard obligacji i akty prawnego przeniesienia, własności. Poza tem korzystający z pożyczek na cele mieszkaniowe wolni są od odpowiedzialności osobistej za zaciągnięte pożyczki, a odpowiedzialność ich ogranicza się tylko do hipoteki realności, na której dług został zażebulowany.

### IV.

Postanowienia ustawy o rozbudowie miast nie naruszają przepisów ustaw, pozwalających wyłączenia na pewne specjalne cele, jak na cele budowli kolejowych, wojskowych, wodnych, drogowych i t. p., natomiast uchylają przepisy ustawy o wykonaniu ustawy o reformie rolnej, o ile te ostatnie odnoszą się do gruntów w obrębie miast położonych, których ogólny obszar nie przekracza 23 ha. Ustawa o rozbudowie miast nie narusza w obrębie miast swobody dobrowolnego prawnoprywatnego obrotu ziemią z tem jednak ograniczeniem, że zezwolenie na parcelacyjny podział gruntów w obrębie miast nie będzie udzielanem, jeżeli projekt parcelacyjny nie jest zgodnym z planem regulacyjnym miasta, lub jeżeli obciążające grunty służebności prawomocnie zlikwidowane nie zostały.

Ustawa o rozbudowie miast przewiduje wreszcie możliwość rozszerzenia drogą uchwały Rady Ministrów powziętej na wniosek zarządu

miasto, oparty na uchwale Rady Miejskiej granic administracyjnych miasta na pewne terytorja, położone w obrębie jego sfery interesów, określonej w myśl przepisów ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Moc ustawy gaśnie z upływem 10 lat, może być jednak na lata dalsze przedłużona. Mimo ewentualnego wygaśnięcia mocy prawnej ustawy, zachowują swą moc prawną nabyte prawa i zaciągnięte zobowiązania. Również pozostają w mocy uprawnienia miast do poboru opłat komorniańskich i grantowych, o ile one są potrzebne do pokrycia zobowiązań zaciągniętych z ustawy o rozbudowie miast. Nadzór nad działalnością gmin w zakresie ustawy o rozbudowie miast, należy do zakresu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

## V.

Jak z powyższego przedstawienia wynika, ustawa o rozbudowie miast zawiera tylko ogólne ramy działalności gmin miejskich w tej dziedzinie, które w szczegółach formalnych wypełni zapowiedziane rozporządzenie wykonawcze, w istocie zaś rzezy życie, jego potrzeby i wymagania. Ustawa w ogólnych zarysach zdąża do rozwiązania nie tyle kwestji zabudowy miast w właściwym tego słowa znaczeniu, ile do rozwiązania problemu terytorjalnego, zagadnień grantowych przy rozbudowie — kwestję zaś mieszkaniową traktuje ubocznie jako jeden z czynników samej rozbudowy.

Ustawa przekazuje całą politykę grantową w obrębie miast i najbliższej ich okolicy zarządom gmin miejskich. Granice, w których to czyni i plenipotencje, jakie miastom w tym kierunku daje, są bardzo szerokie — wymagające przy olbrzymich zadaniach wszechstronnego ujęcia sprawy i daleko posuniętej przedmiotowości w ocenie czynników, składających całość zagadnień i środków zmierzających do ich rozwiązania. W przepisach swych wkraعا ustawa o rozbudowie miast w sferę postanowień ustawy gminnej przepisami o rozszerzenia okręgu administracyjnego miejskiego, wreszcie podnosząc sprawę mieszkaniową do rzędu zagadnień ogólnego publicznego znaczenia zmienia, względnie rozszerza postanowienia prawa cywilnego.

Przechodząc do omówienia praktycznego znaczenia ustawy — to ona w swych postanowieniach dotyczących rozbudowy miast w obecnych czasach niezwykle ciężkiego przełomu gospodarczego nie ma tej wartości, jaką miałyby w warunkach normalnych i jaką niewątpliwie kiedyś w przyszłości mieć będzie — na pierwsze miejsce wybijają się też w danej chwili jej postanowienia dotyczące sprawy mieszkaniowej, jako obecnie najaktualniejsze.

Do rozwiązania kwestji mieszkaniowej, jak zresztą i do rozwiązania kwestji rozbudowy — potrzeba dwóch czynników t. j. odpowiednich terenów, grantów i odpowiednich fundusów — terenów na tworzenie nowych dzielnic, gdzie tego zachodzi potrzeba — i fundusów na rozbudowę tych terenów w dzielnice mieszkaniowe t. j. na zakładanie dróg, alei, placów, budowę linii tramwajowych, budowę kanałów, oświetlenie i t. d., oraz kapitałów na budowę domów. Z dwóch powyższych czynników drugi jest obecnie prawie że wyłącznie decydującym — terenów bowiem na rozbudowę, grantów pod budowę mają przeważnie wszystkie miasta dosyć.

Przykładowo biorąc Kraków — na 4885 ha obszaru — ma rozbudowaną i zabudowaną przestrzemi zaledwie 894 ha., podczas gdy prawie cały obszar dzielnic przyłączonych stanowi po dziś dzień teren przyszłej rozbudowy, starzący na dziesiątki, jeżeli nie na setki lat. W podobnem położeniu znajdują się i liczne inne miasta. Terenów tych miasta dla bra-

ka funduszków rozbudować nie są w stanie. Dla miast też, jak Kraków — uprawnienia z dziedziny polityki grantowej przewidziane w ustawie o rozbudowie miast mogą być aktualne w pewnych rzadkich sporadycznych wypadkach, mają na razie czysto teoretyczne znaczenie, uprawnienia zaś takie, jak n. p. prawo do otrzymania grantów państwowych bezpłatnie, prawo do wyłączenia zawarunkowane są zresztą w ustawie zaistnieniem momentu użyteczności publicznej, a brakiem grantów z dragej strony — ustawa wyklacza bowiem wyłączenie dla powiększenia zapasu grantów miejskich.

W dziedzinie czysto mieszkaniowej ustawa nakłada na miasta obowiązki popierania inicjatywy budowlanej, spółdzielni mieszkaniowych, instytucji społecznych i osób prywatnych przez dostarczenie potrzebnych grantów, kredytów i materiałów budowlanych, dalej obowiązek budowania na własny rachunek domów mieszkalnych, przyznając miastom równocześnie chociaż zawarunkowane szeregiem zastrzeżeń i terminów bardzo doniosłe uprawnienia w kierunku wyłączenia obiektów, których właściciele nie chcą, lub nie mogą zbudować względnie dokończyć budowy, przeprowadzić remontu i t. d. To samo prawo przyznaje ustawa gminom odnośnie do właścicieli wytwórni materiałów budowlanych, którzy we wskazanych ustawą wypadkach nie chcą lub nie mogą ich uruchomić, względnie prowadzić.

Zastanowić się wypada, czy środki, jakie daje ustawa na spełnienie powyższych bardzo rozległych a tak piekących w dziedzinie mieszkaniowej zadań są bodaj w przybliżeniu wystarczające. Na pytanie to odpowiedzieć należy przecząco.

Funduszków na cele ustawą określone, powiedzmy w danych warunkach na rozwiązanie samego zagadnienia mieszkaniowego dostarczyć mają w zasadzie obligacje mieszkaniowe i komunalne, gwarantowane przez Państwo w wysokości 20 miliardów. W jakim stosunku gwarancja ta obejmie obligacje mieszkaniowe, a w jakim komunalne, określi dopiero rozporządzenie wykonawcze. Kwota powyższa 20 miliardów prawdopodobnie sześć miast uprawnionych do emisji obligacji komunalnych ograniczone być powinny w zasadzie do funduszków z pożyczek na lombard tychże uzyskanych, obligacje mieszkaniowe przeznaczone będą na pożyczki dla instytucji społecznych, kooperatyw mieszkaniowych, miast nie mających prawa emisji i osób prywatnych. Wobec wielkiej wątpliwości, czy miasta będą mogły wydane poza kontyngentem gwarantowanym przez Państwo obligacje komunalne alokować gdziekolwiek, tej ewentualności powiększenia funduszków rozbudowy nie można brać narazie w rachubę i ograniczyć się trzeba do operowania tylko funduszem 20 miliardowym. Fundusz ten przy dzisiejszych kosztach budowy, wynoszących przeciętnie 4 — 5 milionów za jedną ubikację mieszkalną wystarczyć może na 4000 takich ubikacji, t. j. około 100 do 150 domów, średniej wielkości na całą Polskę — podczas, gdy n. p. w Krakowie, w którym przed wojną budowano normalnie co rok 60 — 80 domów trzechpiętrowych, sam ubitek w normalnym przyroście wynosi w ciągu ubiegłych 8 lat stagnacji około 500 domów. Rozdzieliwszy powyższe 20 miliardów na całą Polskę, przypadnie wedle klucza ludności na Małopolskę około 7 miliardów, na Kongresówkę 10 miliardów, reszta na były zabór pruski. Są to kwoty w stosunku do zapotrzebowania wprost nie nie znaczące, wobec czego cała akcja może być rozpoczętą w bardzo skromnych rozmiarach i prowadzoną w nader wolnym tempie. Nie można się bowiem spodziewać, by inne przewidziane w ustawie źródła dochodów mogły stworzyć fundusze, zdolne zapoczątkować sanację stosunków mie-

szkaniowych w szerszych rozmiarach. Dotyczy to w pierwszej linii opłat komornianych, które opłacać mają lokatorzy starych domów. Opłaty te, przyjmując n. p. w Krakowie samę czynszów z roku 1914 na kwotę przy 25 mil. Koron wyniosą w najlepszym razie 75 milionów Mkp. a po potrąceniu 10% na koszty administracji 67 mil. Mk. Większe samy przyniosłyby opłaty od grantów niezabudowanych, gdyby można przyjąć, że wszelkie niezabudowane grunty na obszarze miasta tej opłacie podlegają — ponieważ jednakże trudno obowiązek ten odnieść do grantów rolnych n. p. w dzielnicach przyłączonych miasta Krakowa — ograniczone do niezabudowanych parcel badowlanych przyniosą minimalny dochód.

W tych warunkach fundusze uzyskane przez miasta z emisji obligacji komunalnych, z opłat komornianych i grantowych uwzględniając oprocentowanie obligacji, koszty lombardu, konieczność pokrycia 20% różnic procentowych, koszty druku, administracja w normach przewidzianych ustawą, nie pokryją nawet remontu własnych budynków mieszkalnych, nie mówiąc już o kosztach urządzenia nowych dróg, ulic, rozszerzenia sieci tramwajowych, oświetlenia, słowem najkonieczniejszych inwestycjach w dziedzinie rozbudowy miasta.

Cały ciężar akcji mieszkaniowej w ścisłym tego słowa znaczenia t. j. budowanie domów mieszkalnych spadnie w przeważającej części na banki, emitujące obligacje mieszkaniowe. Przy szczupłości funduszy i znacznym zapotrzebowaniu kapitału przez miasta, kooperatywy mieszkaniowe, instytucje społeczne i osoby prywatne i konieczności obdzielenia kredytami wszystkich zainteresowanych — akcja budowlana objąć będzie mogła tylko remont domów zniszczonych i nadbudowę pięt. Ten zaś ostatni sposób pomnażania ilości obiektywności mieszkaniowych, praktykowany w Krakowie w ostatnich latach coraz częściej uważać należy za zjawisko bardzo niepożądane. Kraków należący do miast niezdrowych o wąskich ciasnych bez należytego światła i powietrza ulicach w domach starych, nie nadających się do przebudowy i remontu w myśl wymagań nowoczesnej higieny — zdążyć powinien do rozwijania i zabudowywania dzielnic przyłączonych. Polityka ta zmierzająca do stworzenia szerokich przestronnych, należyte przewietrzanych i oświetlanych ulic, budowanie przy nich domów higienicznie zarządzonych, powinna być wytyczną przy wykonaniu ustawy o rozbudowie miast.

Rozpatrując znaczenie omawianej ustawy nie należy się również łudzić, by nałożony w ustawie na banki, instytucje finansowe, przedsiębiorstwa zabawowe obowiązek budowania domów mieszkalnych, stanowił poważniejszy środek powiększenia ilości domów mieszkalnych w miastach. Już zastrzeżenia, że obowiązek ten ciąży jedynie na tych przedsiębiorstwach, które powstały po dniu 1 stycznia 1918 r. i w tym terminie własnych lokali na pomieszczenie swych przedsiębiorstw nie wybudowały, ogranicza znacznie możliwość praktycznego zastosowania. Szkoda prawdziwa, że ustawa nie rozciągnęła tego obowiązku na czas od 1 stycznia 1915 roku i nie objęła nim wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie rozszerzyła go również na zajęte przez wspomniane instytucje hotele, dalej na wypadki wykupienia przez te instytucje prywatnych domów mieszkalnych, wreszcie nie objęła obowiązkiem tym i Państwa co do zajęcia prywatnych domów mieszkalnych na pomieszczenie biur, urzędów i szkół.

Streszczając powyższe wywody, zaznaczyć należy, że ustawa o rozbudowie miast spodziewanego rozwiązania problemu mieszkaniowego a tembardziej rozbudowy nie przyniesie. Pominąwszy już nieszczerliwe połączenie spraw rozbudowy z kwestją mieszkaniową — dwóch zagadnień i w treści i w czasie niewspółmiernych, — środki jakie ustawa przewiduje

zarówno przy przewlekłym toku postępowania, jak niedostatecznych funduszach, są połowiczne i niewystarczające, kwestję mieszkaniową rozwiązać mogą w obecnym czasie jedynie znaczne fundusze budowlane. Funduszy tych dzisiaj, gdy kapitał prywatny w budowie domów w miastach, mających przeważnie ładność wojną zubożoną kalkulacji odpowiedniej nie znajdując, dostarczyć powinno Państwo w formie długoterminowych nisko oprocentowanych pożyczek budowlanych. W tej też mierze ustawa o funduszu mieszkaniowym była o wiele realniejszą i przy zaistnieniu przesłanek, na których była opartą, t. j. przy stałym odpowiednio do potrzeb dotowaniu funduszu tego przez państwo, prowadziła prędzej i racjonalniej do celu, niż ustawa o rozbudowie miast.

Ustawa o rozbudowie miast stanowi nie mniej jednakże pierwszy poważniejszy krok Rządu w sprawie rozwiązania kwestji mieszkaniowej. Niewątpliwie jest to dopiero początek i dzisiaj już, o ile rzecz ma być traktowaną poważnie, Rząd powinien podnieść fundusz 20 miliardów przynajmniej dwudziestokrotnie. Rząd przekonawszy się o zbawienności i skuteczności akeji nie będzie prawdopodobnie szęczędził dalszych funduszy na cele ustawą objęte, tembardziej, że kredyty na rozbudowę i zabudowę miast użyte, mają lokatę najpewniejszą i ryzyka żadnego. Państwo nie ponosi

## Obwieszczenia i Okólniki.

### Okólnik № 9.

W wykonaniu uchwały Magistratu № 21 z dnia 9 stycznia 1923 roku niniejszym zawiadamia się, że:

1) kierownictwa poszczęgodnych Wydziałów Magistratu m. Łodzi upoważnione są do:

a) akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców Magistratu na sumy, nie przekraczające mk. 100,000.—,

b) udzielania przedsiębiorcom i dostawcom Magistratu zaliczek na poczet należności za wykonane roboty i dostarczone materiały do wysokości mk. 100,000.— oraz

c) rozstrzygnięcia konkursów na roboty i dostawy, obiekt których nie przekracza kwoty mk. 1,000,000.—, i

2) delegacje poszczęgodnych Wydziałów Magistratu m. Łodzi upoważnione są do:

a) akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców Magistratu na sumy, nie przekraczające mk. 500,000.—,

b) udzielania przedsiębiorcom i dostawcom Magistratu zaliczek na poczet należności za wykonane roboty i dostarczone materiały do wysokości mk. 500,000.— oraz

c) rozstrzygnięcia konkursów na roboty i dostawy, obiekt których nie przekracza kwoty mk. 5,000,000.—.

Poczynając przeto od dnia 1 marca 1923 roku:

1) na wszelkich rachunkach przedsiębiorców i dostawców Magistratu, opiewających na sumy, nie przekraczające mk. 500,000.—, winna być uczyniona następująca adnotacja (stempel):

„Adn. Zatwierdzono na . . . . .  
posiedzenia delegacji Wydziału . . . . .  
odbytem w dniu . . . . .  
192 . roku (uchwała № . . . . .  
punkt . . . . .). Ławnik-przewodniczący Wydziału . . . . .”

„Odnosna zaś uchwała delegacji Wydziału winna brzmieć jak następuje:

„Zatwierdzono następujące rachunki: 1) firmy . . . . .  
. . . . . z dnia . . . . .  
192 . roku na mk. . . . .  
za . . . . . (dostarczone —  
wykonane i t. p.), 2) firmy . . . . .  
. . . . . z dnia . . . . .  
191 . roku na mk. . . . .  
za . . . . . i t. d.”

3) na odwrotnej stronie zarządzenia wypłaty zaliczki przedsiębiorcy wzgl. dostawcy Magistratu w kwocie, nie przekraczającej mk.

500,000.—, winien się znajdować odpis uchwały delegacji Wydziału treści następującej:

„Przychylając się do prośby firmy . . . . . z dnia . . . . . 192 . roku, uchwalono wyasygnować jej kwotę mk. . . . ., tytułem zaliczki na poczet należności za . . . . .”

3) wszelkie rachunki na sumy, przekraczające mk. 500,000.—, winny być zatwierdzone przez Magistrat; w tym celu należy je kierować, podobnie jak wszelkie inne zarządzenia wypłaty, do Oddziału Obrachunkowego, który ze swej strony przesyła je po sprawdzeniu Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego celem zaakceptowania przez Magistrat;

4) prawo udzielania zaliczek przedsiębiorcom i dostawcom Magistrata w kwotach, przewyższających mk. 500,000.—, jak również prawo rozstrzygania konkursów na roboty i dostawy, obiekt których przekracza mk. 5,000,000.—, przysługuje tylko Magistratowi; w tym celu należy w swoim czasie nadesłać do Oddziału do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego odpowiedni, szczegółowo umotywowany, wniosek na posiedzenie Magistrata.

Wszelkie rachunki dostawców i przedsiębiorców Magistrata względnie zarządzenia wypłaty zaliczek, nie odpowiadające powyżej wymienionym wymaganiom, nie będą przez Oddział Obrachunkowy po dniu 1 marca 1923 roku honorowane.

W związku z niniejszym traci moc obowiązującą okólnik № 28 O.2120-22 -I z dnia 23 września 1923 roku.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego.

Łódź, dnia 17 lutego 1923 r.

Prezydent (—)

Rzewski.

(—) Pflcer  
Dyrektor

Zarządu Głównego.

## Okólnik № 10.

W wykonaniu uchwały Magistratu № 83 z dnia 23 stycznia 1923 roku, każdemu z członków Magistratu i Rady Miejskiej ewentualnie z pracowników miejskich, delegowanych w sprawach służbowych poza granice miasta Łodzi, wypłaca się, tytułem zwrotu kosztów utrzymania, diety w wysokości:

dla członków Magistratu i Rady Miejskiej oraz urzędników miejskich I, II, III i IV kategorii mk.	25,000.—
dla urzędników miejskich V, VI, VII, VIII i IX kategorii mk.	16,000.—
dla urzędników miejskich X, XI, XII kategorii oraz oficjalistów miejskich wszystkich 5 kategorii mk.	12,000.—
dla robotników i wszystkich innych funkcyjarzy miejskich mk.	8,000.—

Wszelkie inne postanowienia, dotyczące rozjazdów służbowych, a zawarte w okólniku № 22-O.1106-22 -I z dnia 21 sierpnia 1922 roku, utrzymują nadal swą moc. W związku z niniejszym traci moc obowiązującą okólnik № 37-O.1106-22 -I z dnia 15 listopada 1922 roku.

Łódź, dnia 23 lutego 1923 r.

Prezydent (—)

Rzewski.

(—) Miecz. Kalinowski

w-z. Dyrektora Zarządu Głównego.

## Kronika miejska.

### — Z Urzędu Stanu Cywilnego.

W dniu 23 ub. m. Naczelnik Departamentu administracyjnego łódzkiego Województwa, p. Tutecki, zgodnie z art. 74 K. C. P., sprawdził księgi wyznań niechrześcijańskich oraz sekt: baptystów, adwentystów i dysydentów chrześcijańskich, prowadzone przez miejski urząd stanu cywilnego.

Pan Tutecki stwierdził zgodność aktów w anikatach i duplikatach i nie znalazł usterek, przewidzianych w drugim ustępie artykuła 74 Kodeksu Cywilnego.

W zastępstwie prezydenta Rzewskiego wyjaśnił udział kierownik urzędu p. Szwareman.

— **O węgiel dla instytucji użyteczności publicznej.** Na skutek starań Związku Gospodarczego Gazowni i Urządzeń Wodociągowych w Państwie Polskiem, podjętych u odnośnych czynników, gazownie i instalacje użyteczności publicznej zostały amieszczone na drugim miejscu w tabelce kolejności wysyłki węgla z terenów węglowych. Dotychczas instalacje wspomniane figurowały w tej tabelce na miejscu — dwadziestym, to też zmiana, jaką uzyskano, wpłynęła nadzwyczaj dodatnio na sprawność i ciągłość funkcjonowania zakładów użyteczności publicznej.

— **Udogodnienia komunikacyjne.** Naskutek starań Magistratu o udostępnienie tańszej komunikacji tramwajowej dla ludności niezamożnej, zamieszkałej na krańcach miasta, Dyrekcja Łódzkich Elektrycznych Kolejek Dojazdowych zredukowała strefy przejazdowe w sposób następujący:

Na linii Łódź-Aleksandrów długość strefy 2 klm. (do fabryki Buhlego.)

Na linii Łódź-Konstantynów długość strefy 3 klm. (do „Zdrowia“)

Na linii Łódź-Pabjanice długość strefy 2 klm. (do „Sienkiewiczówki“).

Na linii Łódź-Zgierz istniała już przedtem 2 klm. strefa podmiejska (do „Juljanowa“).

W związku z powyższą innowacją zmniejszy się odpowiednio cena biletów przejazdowych na peryferiach Łodzi.

— **Pożyteczne dzieło.** Dyrektor Szkoły Handlowej w Pabjanicach, inż. Gajewicz, opracował i przygotował do druku wyczerpujące i źródłowe dzieło, zawierające historję powstania i rozwoju przemysłu włóknistego w Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem Łodzi i jej okolic przemysłowych. Dzieło to, któremu inż. Gajewicz poświęcił kilka lat

uśilnej pracy, byłoby pierwszym i jedynym tego rodzaju wydawnictwem, opartem na materiałach pierwszorzędnych. Dyr. Gajewicz zwrócił się z prośbą o sfinansowanie wydawnictwa do Magistratu łódzkiego, który jednak ze względu na dochodzące do 100 milionów marek koszty wydawnicze i brak odpowiednich funduszy zmuszony był odmówić swej pomocy materialnej.

Jak dowiadujemy się, dyr. Gajewicz zwracał się również z propozycją sfinansowania cennego i pożytecznego wydawnictwa do Kraj. Zw. Włókn.. Związek ten atoli, jednoczący najpotężniejsze finansowo firmy łódzkie, przeszedł do porządku dziennego nad propozycją autora, choć wydawałoby się, że ta właśnie instytucja jest najbardziej powołana do zrealizowania zamierzonego wydawnictwa, traktującego o przemyśle włóknistym w Polsce.

## Z życia miast polskich.

### Sprawy miejskie Radomia.

Stan finansowy Radomia, dzięki ogólnemu położeniu, przedstawia się niewesoło: urzędnicy magistratu otrzymują pensje ze znacznym opóźnieniem, czas jakiś szkoły powszechne miejskie były nieczynne z powodu braku opału i t. d. Część rady miejskiej przed paru miesiącami odmówiła magistratowi upoważnienia na zaciągnięcie pożyczki. Magistrat, nie posiadając w kasie gotówki na wydatki bieżące, zaciągnął bez upoważnienia Rady w banku komunalnym pożyczkę w wysokości 105 mil. mk. Na ostatniem swem posiedzeniu, rada miejska na wniosek prezydenta p. Całunia uchwaliła zaciągnięcie pożyczek: 500 mil. na budowę domów mieszkalnych, 8 mil. na utrzymanie szpitali i 67,6 mil. na budowę rzeźni miejskiej, oraz postanowiła powołać specjalną komisję dla wynalezienia odpowiedniego terenu pod budowę rzeźni.



## Treść numeru 10-go:

Ustawa o rozbudowie miast (Dokończenie).—

## Obwieszczenia i okólniki:

Okólnik № 9 w sprawie akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców Magistratu przez kierownictwa Wydziałów, upoważnionych do tegoż.  
Okólnik № 10 w sprawie wypłacania członkom Magistratu, Rady Miejskiej ewentualnie pracownikom miejskim, delegowanym w sprawach służbowych poza granice miasta Łodzi, tytułem zwrotu kosztów utrzymania djety.

## Kronika miejska.—

## Z życia miast polskich.—

**Licytacje przymusowe.**

Dnia 14 marca 1923 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul. Sierakowskiego 40, maszyna do szycia. Aleksandrowska 24, kredens i zegar. Cegielniana 12, kredens. Konstantynowska 9, pokój stołowy i 15 paczek skóry. Piotrkowska 14. 3 szt. towaru. Piotrkowska 16, kredens, zegar i lustro. Piotrkowska 16, lustro. Piotrkowska 16, lustro. Piotrkowska 16, toaleta. Piotrkowska 18, 2 szt. towaru. Piotrkowska 18, 1 szt. towaru, Cegielniana 26, 6 szt. towaru. Cegielniana 32, 10 szt. towaru. Cegielniana 38, 4 szt. towaru. Piotrkowska 9, 2 obrusy. Cegielniana 49, 2 szt. towaru. Nowocegielniana 24, lustro, kredens i zegar. Piotrkowska 69, 5 paczek przędzy. Piotrkowska 69, zegar. Piotrkowska 98, kasa żelazna. Piotrkowska 83, maszyna do pisania, biurko i kanapa. Dzielna 47, bufet. Cegielniana 71, pianina. Grabowa 17, obrus. Grabowa 23, waga, 2 maszyny do pisania i kasa ogniotrwała. Senatorska 21, kasa ogniotrwała. Zawadzka 9, 3 krzesła. Nowocegielniana 37, kredens. Cegielniana 19, szafa. Cegielniana 19, biurko. Głucha B. 1, kredens. Wrześnieńska 50, lustro. Cegielniana 19, kredens. Szopena 13, kredens i spodnie. Grabowa 8, szafa. Grabowa 8, tremo. Grabowa 8, szafa. Trelenberg 36, zegar. Teppera 12-a, zegar. Piotrkowska 17, gramofon z płytami i 8 stolików. Piotrkowska 56, 2 szt. towaru. Piotrkowska 19. 1 szt. towaru, Piotrkowska 31, zegar. Piotrkowska 31. 1 szt. towaru. Piotrkowska 33, 4 szt. towaru. Piotrkowska 33, 6 szt. towaru. Piotrkowska 33, 6 szt. alpagi. Piotrkowska 33, 4 szt. towaru. Piotrkowska 22, szafa. Piotrkowska 22 1 szt. towaru. Piotrkowska 43, tremo i kasa ogniotrwała. Piotrkowska 49, 5 szt. towaru. Piotrkowska 34, biurko. Piotrkowska 41, budzik. Piotrkowska 41, 1 sztuka towaru. Kilińskiego 28, tremo. Zielona 6, maszyna do pisania. Aleksandryjska 24, para spodni, Kościelna 4, szafa. Nowomiejska 31, 1 sztuka towaru. Nowomiejska 22, 3 kawałki towaru. Piotrkowska 37, kasa żelazna. Zgierska 18, lustro. Podrzeczna 6, pończochy. Brzezińska 8. 100 desek. Brzezińska 19, lustro. Brzezińska 2, skrzynka. Cynmera 12, waga. Młynarska 11, kanapa, szafa, kredens i 2 landszafty. Zgierska 7, 350 desek. Zgierska 57, stół bilardowy. Zgierska 11, kasa.

Dnia 15 marca 1923 roku od godz. 9-ej rano o będą się licytacje przy ul. Al. I-go maja 17, kredens. Al. I-go maja 19, kredens. Al. I-go maja 4. towar na podszewkę. Al. I-go maja 7. tremo i 2 szafy. Al. I-go maja 7, szafa. Al. I-go maja 5, kredens, lustro i szafa. Al. I-go maja 20, otomana i kredens. Gdańska 5, kredens, Dzielna 23, biurko. Śmoczka 23, kredens. Piotrkowska 66, otomana, 2 szafy i maszyna do szycia. Dzielna 36, szafa, Piotrkowska 31, 4 krzesła i palto. Piotrkowska 120, pianino. Piotrkowska 120, pianino. Piotrkowska 39, szafa i kredens. Andrzeja 30, 2 stoliki. Kilińskiego 107, dywan, otomana 6 krzesel i tremo. Rokicińska 66, 2 pary kamaszy. Al. Kościuszki 69, fortepian. Al. Kościuszki 93, pianino. Al. Kościuszki 93, pianino. Piotrkowska 152, szafa i 6 krzesel, Piotrkowska 152, biurko. Piotrkowska 152, kredens. Piotrkowska 175, kredens i otomana. Gdańska 138, waga. 3 stoły i 2 szt. towaru. Gdańska 137, stół i 3 sztuki towaru. Gdańska 138, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, biurko, waga, etażerka i prasa. Karola 20, lustro, zegar, stół, szafa i maszyna szycia. Nawrot 1, szafa. Piotrkowska 154, pianino. Piotrkowska 155, 4 półki. Piotrkowska 189, waga. Wólczńska 123, pokój stołowy. Orla 13, maszyna pończosznicza. Sieradzka 3, maszyna do szycia, szafy, otomana, kredens i stół. Rzgowska 1, 3 worki cukru. Górny Rynek 307, szafa. Szara 20, maszyna do szycia i szafa. Piotrkowska 199, zegar i samowar. Tuszyńska 9, stół. 6-go Sierpnia 1, 2 szafy i stół. Sw. Doroty 3, szafa, bielizniarka, zegar i 2 kapy. 6-go Sierpnia 2, kasa żelazna. Piotrkowska 65, kilka paczek bawełny. Piotrkowska 64, 2 paczki przędzy. Piotrkowska 63, zegar. Piotrkowska 63, obrus. Dzielna 20, szafa. Piotrkowska 152, fotel. Piotrkowska 155, 2 krzesła.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.